

Dariusz DYLAĞ*

Marsz zimowy „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów Polskich” 1934–1939

Streszczenie

Działania zbrojne Legionów Polskich podczas zimowej kampanii karpackiej przełomu 1914/1915 r., a w szczególności utworzenie w Gorganach tzw. Rzeczypospolitej Rafajłowskiej, stały się w okresie międzywojennym punktem wyjścia dla organizacji wojskowych rajdów narciarskich w polskich Karpatach Wschodnich. W 1934 r. zorganizowano pierwszy marsz zimowy, którego trasa prowadziła od Rafajłowej do Worochty na pograniczu Gorganów i Czarnohory; w następnych latach poszerzono zasięg oddziaływania o sąsiednie grupy Beskidów Pokucko-Bukowińskich. Dodatkowo wprowadzono elementy rywalizacji czasowej, jak również strzeleckiej. Nawiązując do historycznej współpracy huculskiej ludności miejscowej, umożliwiono także udział zespołów cywilnych rekrutujących się z różnych środowisk (górale huculscy, podhalańscy czy śląscy) i stowarzyszeń turystycznych (PTT) czy narciarskich (PZN). Marsze zimowe miały nie tylko cele turystyczne i sportowe, ale pełniły funkcje integrujące ludność huculską z polską państwowością i podnosiły jej sytuację ekonomiczną (m.in. dzięki wynajmowanym kwaterom, żywności czy możliwości sprzedaży rękodzieła). Wśród imprez towarzyszących należy wymienić m.in. narciarski Puchar Czarnohorski PTT czy trójmecz z udziałem zespołów zagranicznych z Czechosłowacji i Rumunii.

Słowa kluczowe: marsz zimowy, historia narciarstwa, Karpaty Wschodnie.

Idea marszów o charakterze sportowo-paramilitarnym narodziła się w okresie międzywojennym. Pierwszym tego typu wydarzeniem był zorganizowany w 1924 r. przez legionistów Piłsudskiego (a konkretnie Związek Strzelecki i Wojsko Polskie) marsz, upamiętniający szlak bojowy I Kompanii Kadrowej, prowadzący z Krakowa do Kielc (odbyło się 15 marszów nazywanych popularnie „Marszami szlakiem Kadrówki” lub oficjalnie Zawodami Marszowymi Związku Strzeleckiego). Drugim z kolei był marsz zimowy zapoczątkowany w 1934 r. w Karpatach Wschodnich (stanowi on cel badań autora, których cha-

* Dr, Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Centralny Ośrodek Turystyki Górskiej, Kraków.

rakterystyka jest zawarta w niniejszym artykule). Natomiast trzecim – marsz zimowy „Ku czci pierwszego marszałka Polski Józefa Piłsudskiego” na trasie z Zułowa do Wilna, zapoczątkowany w 1935 r. (odbyły się 4 marsze). Wszystkie te poczynania należy rozumieć jako część systemowej, państwowej propagandy oraz traktowanie kultury fizycznej jako narzędzia wychowania obywatelskiego i patriotycznego przez ówczesne władze II Rzeczypospolitej¹. Szczególnie po śmierci Piłsudskiego miały one przyczynić się do scalenia dążeń różnorodnych obozów politycznych w obliczu narastającego zagrożenia konfliktem militarnym w Europie, a w przeddzień mającej nastąpić katastrofy II wojny światowej podkreślić wręcz potrzebę porzucenia wszelkich animozji i połączenia sił we wspólnych przygotowaniach². Istotne znaczenie miały owe działania na obszarze tzw. Kresów Wschodnich, gdzie obserwowano wzmożone dążenia ukraińskich ugrupowań narodowych, pragnących uzyskać autonomię lub nawet własną państwowość. Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie dotychczasowych wyników badań dotyczących marszu zimowego „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów Polskich”. Nie był on szerzej przedstawiony w literaturze przedmiotu i z tego względu istnieje potrzeba choćby przyczynkarskiego omówienia tej tematyki.

Stan badań nad historią wschodniokarpackich marszów zimowych świadczy – jak do tej pory – o nikłym zainteresowaniu tą tematyką. O ile same działania polskich legionistów w Karpatach Wschodnich były celem badań historyków wojskowości już w czasie Wielkiej Wojny³ czy w okresie międzywojennym⁴, o tyle dzieje upamiętniającego owe działania sportowo-paramilitarnego marszu stały się przedmiotem osobnych studiów dopiero po przełomie politycznym roku 1989. Po II wojnie światowej brak górskich schronisk i profesjonalnych szlaków turystycznych oraz umieszczenie w Karpatach Wschodnich radiowych baz pensyjnych Armii Czerwonej spowodowało praktyczną izolację Gorganów i Czarnohory. Szczególnie dla ruchu turystycznego i prac naukowych cudzoziemców. Nie prowadzono tutaj ściśle naukowych badań związanych z dziejami polskiej kultury fizycznej. Publikacje nt. turystyki polskiej w Karpatach

¹ Zob. D. Dudek, *Józef Piłsudski wobec kultury fizycznej (1910–1935)*, Kraków 2004, s. 39–50 i 67–89.

² Zob. np. W. Iphorski-Lenkiewicz, *Egzamin pokolenia*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 1–2, s. 101–103; W. Fabierkiewicz, *Osiągnięcia gospodarcze 20-lecia i ich rola w ewentualnym starciu wojennym*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 3–4, s. 39–42.

³ Zob. *Szlakiem bojowym Legionów. Krótki zarys organizacji i dziejów 2 Brygady Legionów Polskich w Karpatach, Galicji i na Bukowinie*, oprac. H. Lenartowski, B. Pochmarski, J.A. Teslar, Kraków 1915; W. Zagórski, *Bitwa pod Mołotkowem*, „Bellona” 1918, nr 15.

⁴ Zob. T. Pelczarski, *Organizacja i pierwsze walki II Brygady Karpackiej*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 3–4, s. 230–241; J. Moszczeński (red.), *Szlakiem II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich*, Warszawa 1937; B. Waligóra, *Gromadzenie źródeł do historii Legionów Polskich*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 3–4, s. 301–324; J. Zajac, *Druga Brygada*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 3–4, s. 228–230.

Wschodnich – nawet te natury wspomnieniowej – były w PRL cenzurowane i faktycznie zabronione. Z najnowszych publikacji dotyczących II Brygady Legionów Polskich wymieńmy przykładowo prace Janusza Szporera, Stanisława J. Rostworowskiego i Stanisława Czerepa⁵, a bezpośrednio poświęconych Rzeczypospolitej Rafajłowskiej – Jana Dunin-Brzezińskiego (wspomnienia opublikowane po 80. latach) czy Jana Skłodowskiego⁶. Pierwsze wzmianki o samym marszu zimowym „Huculskim szlakiem II Brygady Legionów Polskich” pojawiły się w pracy Marka Olszańskiego i Leszka Rymarowicza⁷, a następnie Dariusza Dyląga⁸ i Rafała Kołodzieja⁹. Przyczynę do genezy i realizacji marszu opublikował autor niniejszego artykułu na łamach „Almanachu Karpackiego «Płaj»”¹⁰.

W okresie kampanii karpackiej przełomu 1914/15 zadbano o propagowanie idei czynu legionowego. Wojenni korespondenci relacjonowali przebieg walk, a Naczelny Komitet Narodowy wydawał drukiem szereg książek i pocztówek, spełniających równocześnie funkcję zachęty do wstępowania do Legionów lub wpłat na specjalny fundusz charytatywny¹¹. Przywiązywano również dużą wagę do dokumentacji fotograficznej; szczególnie po klęsce bitwy mołotkowskiej – 29 października 1914 r. – gdy Legiony Polskie poniosły olbrzymie straty i potrzebowały nowego rekruta.

Mimo ogromnych trudności manipulowania, oraz samego uzyskania materiału, pracują nasi fotografowie dzielnie, z zaparciem, dostając niezmiernie cennego plonu pracy, jakim jest niezaprzeczalnie utrwalenie najważniejszych momentów z historii bojów legionowych¹². Autorzy wojennych relacji byli przekonani, że kiedyś, gdy czasu pokoju, do ustronnej kotliny rafajłowskiej przyjdą Polacy, by zwiedzić to uroczysko górskie i uczcić je, opowiedzą im jodły szumiące, opowiedzą im krzyże mogilne o bohaterskich bojach zastępu Leonidasa, który nieugięcie bronił tego karpackiego przesmyku, zanucą im pieśń

⁵ Zob. J. Szporer, *Działania II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich*, „Połoni-ny” 1982, s. 47–55; *Nie tylko Pierwsza Brygada (1914–1918). Z Legionami na bój*, t. 1, oprac. J.S. Rostworowski, Warszawa 1993; S. Czerep, *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 2007.

⁶ Zob. J. Dunin-Brzeziński, *Rotmistrz Legionów Polskich. Wspomnienia z lat 1914–1919*, oprac. S.J. Rostworowski, Pruszków [2004]; J. Skłodowski, *Rzeczpospolita Rafajłowska. Na szlaku II Brygady Legionów Polskich w Karpatach*, Warszawa 2009.

⁷ Zob. *Huculskim szlakiem Żelaznej Brygady*, [w:] M. Olszański, L. Rymarowicz, *Powroty w Czarnohorę. Nie tylko przewodnik*, Pruszków 1993, s. 115–121.

⁸ Zob. D. Dyląg, *Gorgany. Przewodnik*, Pruszków 2008, s. 82, 93.

⁹ Zob. R. Kołodziej, *Polski Związek Narciarski 1919–1939*, Rzeszów 2010, s. 121–122.

¹⁰ Zob. D. Dyląg, *Marsz zimowy „Huculskim szlakiem II Brygady Legionów Polskich”. Przyczynek do genezy i realizacji*, „Almanach Karpacki «Płaj»” 2009, nr 38, s. 139–153.

¹¹ Zob. np. B. Merwin, *Legiony w Karpatach 1914*, Wiedeń 1915 (nakładem NKN, skład główny w księgarni H. Goldschmied, Wiedeń I. Wollzeile 11, czysty dochód na fundusz wdów i sierot po legionistach); F. Mirandola, *Kampania karpacka II Brygady Legionów Polskich. Przegląd Centralnego Biura Wydawnictw NKN. Seria 3*, Kraków 1916 (drukowano za zezwoleniem C. i K. Wojennej Kwatery Prasowej).

¹² F. Mirandola, *Kampania karpacka...*, s. 24–25.

o czynach i cnotach tych dzielnych, co przeżyli i tych także, którzy na zawsze zamknięci w gór uwięzi, którzy na wieczny czas poszli spocząć w rafajłowskich mogiłkach¹³.

Jednakże dopiero z początkiem lat 30. doszło do kilku dość spektakularnych działań, w wyniku których powstała jedyna w swoim rodzaju cykliczna inicjatywa, znana pod nazwą marszu zimowego „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów Polskich”.

W 1931 r. poświęcono w Rafajłowej pomnik poległych legionistów, a na Przełęczy Legionów postawiono nowy krzyż (trzeci z kolei i tym razem żelazny) oraz umieszczono tablicę z marmurową odznaką II Brygady i inskrypcją o treści:

Młodzieży polska, patrz na ten krzyż! / Legiony Polskie dźwignęły go wwyż, / Przecho-
dząc góry, lasy i wały, / Do Ciebie Polsko i dla twej chwały!¹⁴

W lutym 1933 r. zorganizowano – jeden z wielu¹⁵ – wojskowy rajd narciarski z Worochty, przez Czarnohorę, Gorgany, Bieszczady, aż do Sianek¹⁶. W czerwcu tegoż roku doszło do przeprowadzenia pierwszego „Święta Huculszczyny”¹⁷, a w lipcu odbył się z inicjatywy Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji pierwszy górski rajd samochodowy „Odkrycie Huculszczyny”¹⁸. Znany autor przewodników, Henryk Gąsiorowski, opublikował w roczniku PTT „Wierchy” propozycję związaną z podjęciem starań w sprawie oznaczenia pamiątkowymi tablicami wszystkich ważniejszych miejsc z historii II Brygady Legionów Polskich, jak również wytyczenia i oznakowania szlaków wiodących trasami przemarszów legionowych oddziałów.

Krocząc tymi szlakami, turysta polski niech ma przed oczyma żołnierza legionowego, jako swego iście wzorowego druha, tym więcej czcigodnego, że jego podnieta nie była, jak u turysty, estetyczna satysfakcja, lecz szczytna walka za ojczystą sprawę, że prócz ciężkiego plecaka dźwigał karabin i kule, że niejeden z nich wspinał się dalej w górę, nie bacząc, że z otrzymanej rany krew z niego uchodzi, że nie mógł w miarę swej woli wypocząć i tchu złapać, lecz i w tym podlegał rozkazom i dyscyplinie; a chyży narciarz niech

¹³ Tamże, s. 20.

¹⁴ Zob. D. Dyląg, *Gorgany...*, s. 310.

¹⁵ O pozostałych rajdach narciarskich dowiadujemy się z zachowanych w iwano-frankińskim archiwum dokumentów; zob. np. Державний архів Івано-Франківської області [Derżawnyj archiw Iwano-Frankiwskojji obłasti] (dalej DAIFO), fond 368, opys 1, sprawa 10, *Станіславське відділення „Польського татранського товариства”, м. Станіслав, Станіславського повіту, Станіславського воєводства [Akta Oddziału Stanisławowskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego], Prośba o przygotowanie noclegu i wyżywienia. Pismo nr spr. 256 wz. dowódcy 22 DPG, płk Dragat do schroniska PTT na Niżnej pod Doboszanką, Przemyśl 6 II 1933 oraz Rajd narciarski 11 DP – prośba o przygotowanie noclegu. Pismo nr 256 dowódcy 11 DP, gen. bryg. K. Łukoskiego do asesora DOKP I. Czaykowskiego, Stanisławów 23 I 1934.*

¹⁶ Zob. T. Zieleniewski, *Szczytami Karpat*, Warszawa 1934.

¹⁷ Zob. *O Wierchowinie Huculskiej. Jednodniówka informacyjna z okazji „Święta Huculszczyny”*, Kołomyja 1933.

¹⁸ Zob. D. Dyląg, *Marsz zimowy...*, s. 143–144.

zważy nadto, że ta wojenna turystyka odbywała się podczas trzaskających mrozów, po głęboko zaśnieżonych wierchach i zworach bez nart i karpli¹⁹.

Wreszcie w grudniu 1933 r. wpisano do rejestru stowarzyszeń i związków Komisariatu Rządu m. st. Warszawy, pod nr 237, stowarzyszenie (związek) pod nazwą „Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny”²⁰. Na czele TPH stanął gen. Tadeusz Kasprzycki²¹. W przeddzień pierwszego marszu, 2 lutego 1934 r., poświęcono zbudowane w 1932 r. staraniem oddziału stanisławowskiego PTT schronisko na Przełęczy Tatarskiej. Nadano mu imię... właśnie Tadeusza Kasprzyckiego²². Nim wybuchła II wojna światowa – w latach 1934–39 – przeprowadzono sześć zimowych marszów.

16–18 lutego 1934 r., z inicjatywy I wiceministra spraw wojskowych, gen. Tadeusza Kasprzyckiego, odbył się pierwszy narciarski marsz patrolowy pn. „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów Polskich”. Oficjalnym organizatorem marszu było wojsko (Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przy sposobienia Wojskowego) przy współdziałaniu Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny²³ i Polskiego Związku Narciarskiego. Sam Kasprzycki tak m.in. napisał o celach marszu:

[...] idea, jest powrót do ludzi i ziemi, wśród których znalazła Brygada Karpacka serce i pomoc w chwilach ciężkich i krwawych walk. Powracać tu będą weterani i młodzi z sercem wdzięcznym i z chęcią pracy dla dobra tej ziemi. Teraz już w Polsce Niepodległej legioniści niosą tej ziemi i pobratymczemu ludowi huculskiemu, nawiązując do pięknej tradycji bojowej współpracy – ideę zespolenia sił dla podniesienia kultury i dobrobytu Huculszczyzny. Legioniści mobilizują siły nowego pokolenia do tej pracy i z dawnym legionowym uporem, mimo wszelkich przeszkód, pójda po tej drodze, która w ramach Rzeczypospolitej prowadzi Huculów do lepszej przyszłości. Upór naszych zespolów, dążących „Huculskim Szlakiem Karpackiej Brygady Legionów” do wytkniętego celu, do zwycięstwa – jest symbolem twardej, nieustępliwej pracy, której żąda zarówno dobro Polski, jak i Huculszczyzny²⁴.

A oto oficjalna geneza marszu:

¹⁹ H. Gąsiorowski, *Karpaty Wschodnie jako teren walk legionowych w świeżych publikacjach*, „Wierchy” 1934, nr 12, s. 137.

²⁰ Zob. *Statut Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny*, Warszawa 1934, s. 24.

²¹ **Tadeusz Kasprzycki (1891–1978)** – od 1911 r. należał do Związku Walki Czynnej i Związku Strzeleckiego, w 1914 r. został dowódcą Pierwszej Kompanii Kadrowej, w 1915 r. komendantem Polskiej Organizacji Wojskowej, 1918–19 szef adiutantury generalnej Józefa Piłsudskiego, w 1921 r. ukończył Wyższą Szkołę Wojskową w Paryżu, od 1926 r. szef Biura Ścisłej Rady Wojskowej, w l. 1927–31 dowódca 19 Dywizji Piechoty, od 1929 r. w stopniu generalskim, od 1931 r. zastępca i I wiceminister spraw wojskowych, od 1933 r. prezes Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny, od 1935 r. minister spraw wojskowych, od 1936 r. prezes Związku Ziemi Górskich, po wybuchu wojny internowany w Rumunii.

²² Zob. *Otwarcie schroniska na Jabłonickiej Przełęczy*, „Przegląd Turystyczny PTT” 1934, s. 19.

²³ Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, sygn. III-92/452, Materiały Mieczysława Orłowicza, *Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny*.

²⁴ *Huculskim szlakiem II Brygady Legionów Polskich*, Warszawa 1934, s. 8.

Podczas gdy znakomita większość wybitnych epizodów walk o niepodległość posiada swe doroczne uroczyste obchody, wysiłki II-ej Brygady podczas pierwszej i jedynej w dziejach oręża polskiego kampanii górskiej nie są zupełnie przypominane młodym pokoleniom. A przecież zasługują w całej pełni na to, aby młodym Polakom wskazywać na nie, jako na przepiękny przykład poświęcenia i trudów, składanych w ofierze Ojczyźnie. W jaki sposób można było uczcić wspomnienie walk legionistów na Huculsczyźnie? Była to wielka demonstracja siły duchowej i fizycznej; logika wskazywała zatem, iż najodpowiedniejszą będzie uroczystość sportowa. [...] II-a Brygada walczyła w górach wśród pejzażu zimowego. Stąd prosty wniosek, że marsz „Huculskim szlakiem” musiał odbywać się w zimie i na nartach, które w wojsku polskim i wśród całej młodzieży polskiej coraz większymi cieszą się sympatiami. Musiał poza tym być wysiłkiem zbiorowym, wymagającym koleżeńskości i karności, a więc marsz nie indywidualny, a w składzie patroli. Musiał zaakcentować, iż jest uczczeniem czynu bojowego, a więc łączyć się ze strzelaniem; musiał wreszcie odbywać się wśród i wspólnie z Hucułami; [...] trzy elementy zasadnicze musiały znaleźć dobitny swój wyraz: ciężki wysiłek fizyczny w surowych warunkach zimowych i górskich, moment wojenny, wreszcie – atmosfera przyjaźni tym mocniejszej, iż zawartej już wtedy – pod ogniem nieprzyjaciela. Elementy te wybiły swe piętno na regulaminie marszu. Należy mieć nadzieję, iż z roku na rok będą coraz wyraźniej podkreślane i w jego rzeczywistości²⁵.

Honorowym patronem i fundatorem głównej nagrody przechodniej patroli wojskowych został marszałek Józef Piłsudski, a po jego śmierci patronat przejął gen. Edward Rydz-Śmigły. Uchwalono osobny regulamin tej nagrody²⁶, którą stanowiła rzeźba z brązu legionisty z nartami i wskazującego drogę Hucula, stojących na cokole z czerwonego marmuru. Ponadto ufundowano następujące nagrody:

- Polskiego Związku Narciarskiego dla marszu;
- prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego, dr. Romana Góreckiego, dla najlepszego patrolu huculskiego marszu;

²⁵ Tamże, s. 35–36.

²⁶ „Regulamin Nagrody Przechodniej Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego dla zwycięskiego patrolu w grupie pierwszej marszu «Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów».

1. Nagroda nosi nazwę: «Nagroda przechodnia Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego dla marszu Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów».
2. Nagrodę stanowi brązowa rzeźba Małety, przedstawiająca legionistę z nartami i Hucula, wskazującego drogę. Grupa brązowa stoi na cokole z czerwonego marmuru.
3. Nagrodę ufundował w roku 1934 p. Marszałek Polski Józef Piłsudski.
4. Nagroda jest rozgrywana na corocznych zawodach w marszu «Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów».
5. Nagrodę zdobywa patrol wojskowy lub KOP w sile 1 dowódcy i 3 szeregowych, którzy uzyskują najlepsze wyniki, określone regulaminem marszu. Nagroda przechodzi na własność jednostki, która wystawiła patrol, po trzykrotnym kolejnym lub pięciokrotnym niekolejnym zdobyciu.
6. Nagrodę przyznaje komisja sędziowska zawodów «Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów».
7. Do nagrody przywiązane są dyplomy i żetony dla zawodników zespołu oraz dyplom dla jednostki wojskowej lub KOP wystawiającej patrol.
8. Zmiana niniejszego regulaminu może nastąpić za zgodą pana ministra spraw wojskowych” (*Huculskim...*, s. 46).

- dyrektora Państwowego Urzędu WFiPW;
- dowódcy 11 Dywizji Piechoty;
- kół pułkowych II Brygady Legionów Polskich dla najlepszego patrolu narciarskiego w cywilnej grupie zawodników marszu.

Przewodniczył Komitetowi Organizacyjno-Wykonawczemu marszu gen. Kazimierz Łukoski²⁷. W skład Komitetu weszli m.in. działacze powiatowi i delegaci kół legionowych II Brygady Legionów Polskich oraz TPH, PZN, PUWFiPW i PTT. Uczestników I marszu zimowego podzielono na dwie grupy – patrole wojskowe i Korpusu Ochrony Pogranicza oraz patrole cywilne (w składzie tych ostatnich byli przedstawiciele Policji Państwowej, Straży Granicznej i cywilnych towarzystw narciarskich). Trasa była z góry określona i zaznaczona w terenie chorągiewkami.

Oto przebieg trasy (zachowano pisownię oryginału):

Pierwszy dzień: z Rafajłowej start przez Rohodzę – punkt kontrolny pomocniczy – na przełęcz Pantyrską (około 12 km i 468 m pod górę – główny punkt kontrolny – stąd druga część do Rafajłowej (około 8 km i 468 wdół – meta). **Drugi dzień:** z Rafajłowej (start) przez Doużyniec na Douhę (ok. 16,5 km i 598 m pod górę – główny punkt kontrolny), stąd przez Wyżną Perelukę, Sumerem na przełęcz Tatarską (około 15,5 km i 140 m do góry, a 472 wdół – meta). **Trzeci dzień:** z przełęczy Tatarskiej na Woronienkę, następnie szlakiem turystycznym biało malowanym przez Hryhorilkę na Seredni – kamień graniczny 12 (około 15,5 km i 690 m pod górę i 126 m wdół – główny punkt kontrolny), stąd przez Kiczere do Worochty (około 8 km i 576 m wdół – strzelnica – meta)²⁸.

Na trasie rozmieszczono punkty kontrolne i zawsze przed rozpoczęciem marszu osobny patrol organizatorów dokonywał jej pierwszego przetarcia. Trasa mogła być skrócona w razie wybitnej niepogody. Jak czytamy w regulaminie marszu²⁹, każdy patrol powinien posiadać mapę w skali 1 : 100 000, odcinki „Rafajłowa” i „Mikuliczyn”. Start następował co trzy do siedmiu minut. Pomoc zewnętrzna była niedopuszczalna. Patrol zabierał z Rafajłowej wieniec, upleciony z gałązek drzewa iglastego, z wstęgą czerwono-białą z wypisaną nazwą patrolu. Wieniec ten składał następnie dowódca patrolu u stóp Krzyża Legionów na Przełęczy Legionów, zabierał garść ziemi spod krzyża i umieszczał w otrzymanej tulei. Patrol w czasie ceremonii musiał stać w postawie na baczność. Na poszczególnych etapach marszu odbywały się konkursy w strzelaniu do tarczy sylwetkowej. Po przybyciu ostatniego patrolu na metę wszyscy udawali się do krzyża przy moście w Worochcie i każdy z dowódców patrolów oddawał tuleję z ziemią dowódcy 11 Dywizji Piechoty, meldując:

²⁷ **Kazimierz Łukoski (1890–1940)** – gen. bryg., przewodniczący sekcji turystyczno-sportowej Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny ekspozytury w Stanisławowie, dowódca 11 Dywizji Piechoty, przewodniczył Komitetowi Organizacyjno-Wykonawczemu marszu, zamordowany w Charkowie (tzw. zbrodnia katyńska).

²⁸ *Huculskim...*, s. 43.

²⁹ Zob. tamże, s. 44 i 45.

panie generale, melduję posłusznie przybycie patrolu... z ziemią z mogiły bohaterów Żelaznej Brygady Legionów.

Patrol stał znowuż w rzędzie „na baczność”, a po oddaniu tutej przez ostatni patrol następowała symboliczna minuta milczenia, podczas której wysypywano ziemię z tutej wokół krzyża. Po minucie milczenia orkiestra odgrywała hymn i następowało rozdanie nagród. W I marszu wśród patroli wojskowych zwyciężyła ekipa z 21 Dywizji Piechoty Górskiej³⁰.

W zbiorach Narodowego Archiwum Cyfrowego – jak również w zbiorach prywatnych i ówczesnych czasopiśmie – zachowała się obfita dokumentacja fotograficzna. Najwięcej fotografii jest autorstwa Witolda Pikiela, pracującego w redakcji „Wiarusa”, organu prasowego Korpusu Podoficerów Zawodowych Wojska Lądowego, Marynarki Wojennej i Korpusu Ochrony Pogranicza, fotografa i późniejszego korespondenta wojennego, jak również Zygmunta Jurisa, korespondenta „Ilustrowanego Kuriera Codziennego” w Stanisławowie oraz Brunona Prugara, narciarza i m.in. łucznika sportowego w Lwowskim Klubie Sportowym „Pogoń”. Zdjęcia wykonywała także znana firma fotograficzna Adolfa Błaża z Worochty.

Do II marszu Komisja Turystyczna Polskiego Związku Narciarskiego przygotowywała chętnych już w grudniu 1934 r. Jak czytamy w rozesłanym komunikacie, należało stosować się do wytycznych zarządzenia Państwowego Urzędu WF i PW, nr 201-2/Wyszk., z 4 XII 1934 r. Ze względu na ograniczoną liczbę patroli

może być PZN reprezentowany jedynie przez jedną drużynę z Okręgowego Związku Narciarskiego. Wobec tego Przewodniczący Okręgów przeprowadzą w swoich okręgach eliminacje [...].

Ponadto

należy znacznie wcześniej przeprowadzać zaprawę w strzelaniu ostrymi nabojami na strzelnicach (wojskowych) do figur w kształcie popiersia³¹.

Sama organizacja marszu natrafiała na różnorakie trudności. M.in. Sekcja Narciarska PTT w Stanisławowie odmówiła początkowo wyznakowania trasy III etapu marszu (Jabłonica–Worochta), z powodu „przesiedlenia” członków

³⁰ Autor jest dopiero w trakcie niezwykle uciążliwych oraz czasochłonnych kwerend i badań archiwalnych dotyczących zwycięzców marszu w poszczególnych kategoriach. W związku z powyższym – przy tej mnogości nagród – dokładne ustalenie laureatów natrafia na niejaki trudności. Łatwo tutaj o przykre pomyłki. Badacze często mylą zwycięskie patrole wojskowe z cywilnymi, jak również nie uwzględniają pozostałych wyróżnionych I nagrodami w swojej klasie i kategorii wiekowej; zob. np. R. Kołodziej, *Polski Związek Narciarski...*, s. 122.

³¹ DAIFO, fond 370, opys 1, sprawa 3, *Експозитура головного правління „Товариства приятелів Гуцульщини” у м. Станіслав, Станіславського повіту, Станіславського воеводства [Akta Ekspozytury Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny w Stanisławowie]*, *Komunikat Komisji Turystycznej PZN nr 2/34/35*, Kraków 13 XII 1934.

sekcji (pracowników likwidowanej DOKP w Stanisławowie) do innych miejscowości, ale doceniając „ważność tej wielkiej i jedynej w swoim rodzaju imprezy”, zgłosiła na ręce płka W. Ziętkiewicza, wiceszefa ekspozytury TPH w Stanisławowie oraz PUWFiPW, gotowość wyznakowania tej „lub też innej” trasy³². W 1935 r. na trasie II marszu, na połoninie Pantyr, Przemyskie Towarzystwo Narciarzy zbudowało, przy współpracy Towarzystwa Krzewienia Narciarstwa, schronisko im. II Karpackiej Brygady Legionów Polskich. Na parterze stylowo urządzona jadalnia oraz sala z 14. miejscami noclegowymi, na drugiej kondygnacji dwa pokoje 4-lóżkowe. Znajdowało się ono przy dawnym żółtym szlaku PTT spod Pantyru do Rafajłowej³³. Marsz odbył się w dniach 14–17 II 1935 r. W II marszu wśród patroli cywilnych zwyciężyła drużyna Związku Rezerwistów z Istebnej.

Pierwsze zebranie organizacyjne III marszu miało miejsce 14 I 1936 r. w Kołomyi, w kasynie oficerskim 49 pp, przy ul. Kościuszki 54³⁴. Marsz odbył się w następujących terminach i trasie: 12 II 1936 r. – Słoboda Rungurska (dojazd pociągiem, zbiórka uczestników w Berezowie Średnim po przejściu pieszo 10 km), 13 II – wymarsz z Berezowa Wyżnego do Kosmacza (nocleg w Kosmaczu), 14 II – odcinek Kosmacz–Żabie (nocleg w Żabiu), 15 II – odcinek Żabie–Worochta i zamknięcie marszu, 16 II – imprezy turystyczne w Worochcie³⁵. Ponieważ w tym roku zmieniono znacząco trasę marszu, delegacja kół pułkowych II Brygady Legionów złożyła 14 II wieniec pod krzyżem na Przełęczy Legionów i pobrała ziemię spod krzyża, zaś 16 II wręczyła ziemię zwycięskiemu patrolowi pod krzyżem w Worochcie, ziemię tę patrol zawiózł na kopiec Piłsudskiego na krakowskim Sowińcu³⁶. W marszu wzięły udział ekipy wg następujących klas: I – patrole wojskowe, KOP, Straż Graniczna i Policja Państwowa (razem 28 patroli), II – patrole organizacji PW, sportowe i regionalne (razem 61 patroli). Ponadto w ostatnim dniu – na trasie Żabie–Worochta – 7 patroli regionalnych. Uczestniczyli również zawodnicy indywidualni (ok. 50 osób)³⁷. Wśród patroli cywilnych I nagrodę ponownie uzyskała drużyna Związku Rezerwistów z Istebnej, II – PW Leśników ze Lwowa, III – Związek Rezerwistów z Zakopanego,

³² DAIFO, f. 370, o. 1, s. 2, *Pismo nr 1417/34 Oddziału Stanisławowskiego PTT do płka W. Ziętkiewicza, z-cy dowódcy 53 pp w Stryju*, Stanisławów 19 XII 1934.

³³ Zob. D. Dyląg, *Gorgany...*, s. 94.

³⁴ DAIFO, f. 370, o. 1, s. 37, *Pismo dowódcy 11 DP, gen. K. Łukoskiego, do wicewojewody stanisławowskiego i przewodniczącego ekspozytury TPH w Stanisławowie, A. Kaczmarczyka*, Stanisławów 9 I 1936.

³⁵ DAIFO, f. 370, o. 1, s. 37, *Pismo sekretarza generalnego TPH, płka dypl. L. Lichtarowicza, do ekspozytury TPH w Stanisławowie*, Warszawa 3 I 1936.

³⁶ DAIFO, f. 370, o. 1, s. 37, *Ministerstwo Spraw Wojskowych, Departament Dowodzenia Ogólnego, Rozkaz organizacyjny nr 2100-10/Wyszk do Marszu zimowego huculskim szlakiem II Brygady Legionów wraz z regulaminem*, Warszawa 15 I 1936.

³⁷ DAIFO, f. 370, o. 1, s. 37, *Dowództwo 11 Dywizji Piechoty, Rozkaz organizacyjny nr 210/I do III Marszu Zimowego Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów*, Stanisławów 6 II 1936.

IV – Związek Strzelecki z Krynicy. Po zasadniczych nagrodach wręczono szereg dalszych nagród i odznaczeń; m.in. patrol regionalny z gminy Jabłonica, który jako jedyny patrol huculski doszedł w pełnej formie do mety, otrzymał aż 12 różnorodnych nagród. Indywidualnie wybił się Władysław Zubek (Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” z Nowego Targu), który przeszedł całą trasę (85 km) w rekordowym czasie 7 godzin 25 min, 30 sek. II nagrodę indywidualnie, w kategorii zawodników powyżej 40 lat, zdobył płk W. Ziętkiewicz³⁸.

W czasie IV marszu istotne znaczenie miały starty patroli regionalnych. Informację o terminie marszu odnajdujemy w piśmie Zarządu Głównego TPH, w którym określono również ostateczny termin przyjmowania zgłoszeń od zespołów regionalnych na 20 I 1937 r. Sam marsz odbył się w czasie od 11 do 14 II 1937 r. na tradycyjnej trasie z Rafajłowej, przez Przełęcz Legionów, do Worochty³⁹. Furorę zrobiła drużyna kobieca z Kościeliska, która biegła na nartach, w zadymce śnieżnej, w szerokich kwiecistych spódnicach i chustkach na głowach. Mimo kolejnego zwycięstwa patrolu ze Związku Rezerwistów z Istebnej, szereg nagród uzyskały patrole górali podhalańskich (m.in. komplety nart), w tym oczywiście kobiecy zespół z Kościeliska.

V marsz miał miejsce w dniach 16–19 II 1938 r. Podczas V marszu poświęcono, 17 II 1938 r., schronisko w Rafajłowej – zbudowane przez Warszawski Klub Narciarski w 1937 roku, dzięki subwencjom Wydziału Turystyki Ministerstwa Komunikacji. Budynek w stylu huculskiej „grażdy”, według projektu architekta W. Wekera, wzniesiono przy współpracy inż. M. Dudryka. Miał 160 miejsc sypialnych, obszerną jadalnię i świetlicę, kuchnię główną i turystyczną, liczne pomieszczenia gospodarcze. Ogrzewany był centralnie, zaopatrzony w bieżącą wodę zimną oraz ciepłą wodę w natryskach i umywalniach. Stał przy czerwonym szlaku PTT opodal stacji kolejki leśnej⁴⁰. Charakterystycznym elementem tego marszu było popiersie Piłsudskiego wykonane ze śniegu na mecie w Worochcie. Wśród pamiątkowych nagród z V marszu zwraca uwagę plakietka z białego srebrzonego metalu z przynitowaną odznaką Przysposobienia Wojskowego Pocztownców⁴¹.

VI marsz odbył się w dniach 2–5 II 1939 r. Brak odpowiedniej ilości śniegu spowodował konieczność niesienia nart na ramionach. I miejsce w klasie II zdobył patrol „Strzelca” z Zakopanego, natomiast I nagrodę w klasie IV patrol regionalny z gminy Poronin. Jak informował Oddział Stanisławowski PTT, nie odbyły się „z powodu braku odpowiedniej pokrywy śniegowej w Worochcie”,

³⁸ Zob. *III Marsz zimowy Huculskim szlakiem II Brygady Legionów*, „Turysta w Polsce” 1936, nr 3, s. 2.

³⁹ DAIFO, f. 370, o. 1, s. 37, *Pismo prezesa Zarządu Głównego TPH i senatora, gen. dra F. Zarzyckiego, do przewodniczącego ekspozytury TPH w Stanisławowie*, Warszawa 23 XII 1936.

⁴⁰ Zob. D. Dyląg, *Gorgany...*, s. 93–94.

⁴¹ Zob. J. Maruszczak, „Na legionowym szlaku” – odznaki pamiątkowe Huculskiego Marszu szlakiem II Brygady Legionów (1934–1939), „Biuletyn Numizmatyczny” 2009 (1), s. 65–69.

towarzyszające marszowi, Międzysekcyjne Zawody Narciarskie o „III Puchar Czarnohorski PTT” i o „Nagrode Przechodnią Pana Wojewody Stanisławowskiego”⁴². W roku 1939 odbył się ostatni zimowy marsz. W nocy z 14 na 15 III 1939 r. – po konsultacji ze stroną niemiecką – armia węgierska rozpoczęła inwazję na Podkarpacą Ruś (Ukrainę Karpacką z premierem ks. Awhustynem Wołoszynem, który tego samego dnia został wybrany na prezydenta). Walki z oddziałami czeskimi oraz Siczą Karpacką były krótkotrwałe i po paru dniach Węgrzy opanowali całe Zakarpacie. Jeszcze 17 III rejon Jasiniów był kontrolowany przez Sicz Karpacką. Wieczorem tego samego dnia Węgrzy zetknęli się z patrolami Korpusu Ochrony Pogranicza w pobliżu Przełęczy Tatarskiej⁴³. Główny grzbiet karpacki na tym odcinku stał się na pół roku granicą polsko-węgierską⁴⁴. Po agresji sowieckiej na Polskę, 17 IX 1939 r., marsze nie mogły już być kontynuowane.

Marsz zimowy przyciągał rzesze turystów (kolej z trudem dawała sobie radę z przewozem). Przyjezdni kwaterowali nie tylko w pensjonatach, lecz również w huculskich chatach. Huculów pouczonych uprzednio „jak się na ich przyjęcie urządzać i jak do gości odnieść”. Marsz cieszył się dużym zainteresowaniem miejscowej ludności. Niektórzy dopatrywali się jednak pewnej wstrzeźliwości z jej strony, nawet pomimo starań o zwiększenie udziału patroli regionalnych i liczby nagród (przechodnich i indywidualnych). Patrole bojkowe i huculskie (w przeciwieństwie do wojskowych) postrzegano jako źle wyposażone (nie tylko w I marszu z 1934 r.). Organizatorzy usiłowali zainteresować władze administracyjne kwestią zmiany tego stanu rzeczy. „Liche narty, [...] nędzne, ciągle się rwące więzby, kijki domowego wyrobu, długie francuskie karabiny, licha amunicja, [...] brak rękawic [...]” rzutowały na wynik marszu i podważały wiarygodność oficjalnych zapewnień o szczególnym stosunku władz do miejscowej ludności⁴⁵.

Marsz wpisał się w szerszy program rozwoju sportów zimowych na Huculszczyźnie, w którym uczestniczyły m.in.: PZN, PTT oraz PUWFIPW. Szkoły podchorążych kierowały tu chętnych do udziału w kursach narciarskich. Okręgowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego we Lwowie prowadził kilkudniowe kursy narciarskie dla ludności huculskiej, z pomocą lotnych instruktorów 1 Korpusu Kadetów. W roli organizatora kursów narciar-

⁴² DAIFO, f. 368, o. 1, s. 10, *Zawiadomienie Komitetu Organizacyjnego Zawodów o „III Pucharze Czarnohorskim PTT”*.

⁴³ Centralne Archiwum Wojskowe, Ekspozytura 2 O II SG, sygn. VII 800.61.6, *Korpus Ochrony Pogranicza, Szefostwo Wywiadu, Ruś Zakarpacka, informacje nr 2 i 3*, Warszawa, 16 i 17 III 1939.

⁴⁴ Zob. D. Dyląg, *Turystyka i krajoznawstwo w Gorganach w latach 1841–1945*, praca doktorska, AWF Kraków 2010, s. 53.

⁴⁵ *Sprawozdanie dowódcy 11 Karpackiej Dywizji Piechoty z 18 III 1937 r. z IV Marszu Zimowego „Huculskim Szlakiem II Brygady Legionów”*, [cyt. za:] A. Wysocki, *Regionalizm funkcjonalny w działaniu (na Huculszczyźnie) w świetle dokumentów Centralnego Archiwum Wojskowego*, „Rocznik Archiwalno-Historyczny CAW” 2009, nr 2(31), s. 77.

skich widziano Towarzystwo Krzewienia Narciarstwa, skutecznie blokując (przede wszystkim finansowo) działania Sekcji Narciarskich PTT. Wśród imprez narciarskich znalazły się także m.in.:

- ogólnopolskie narciarskie zawody wojskowe w Worochcie;
- Puchar Czarnohorski PTT;
- zawody w skokach narciarskich na skoczni na Rebrowaczu;
- zawody w ski-kjøringu (włókiem);
- mistrzostwa straży granicznych Polski, Czechosłowacji i Rumunii;
- narciarski trójmecz graniczny Polski, Czechosłowacji i Rumunii⁴⁶.

Bibliografia

A. Źródła

Źródła archiwalne

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie, Materiały Mieczysława Orłowicza, sygn. III-92/452, *Towarzystwo Przyjaciół Huculszczyzny*.

Centralne Archiwum Wojskowe, Ekspozytura 2 O II SG, sygn. VII 800.61.6, *Korpus Ochrony Pogranicza, Szefostwo Wywiadu, Ruś Zakarpacka, informacje nr 2 i 3*.

Державний архів Івано-Франківської області [Derżawnyj archiw Iwano-Frankiwskoji obłasti] (DAIFO).

Fond 368, *Станіславське відділення „Польського татранського товариства”, м. Станіслав, Станіславського повіту, Станіславського воєводства [Akta Oddziału Stanisławowskiego Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego]*.

Fond 370, *Ekspozytura головного правління „Товариства приятелів Гуцульщини” у м. Станіслав, Станіславського повіту, Станіславського воєводства [Akta Ekspozytury Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny w Stanisławowie]*.

Źródła drukowane

Huculskim szlakiem II Brygady Legionów Polskich, Warszawa 1934.

Merwin B., *Legiony w Karpatach 1914*, Wiedeń 1915.

Mirandola F., *Kampania karpacka II Brygady Legionów Polskich. Przegląd Centralnego Biura Wydawnictw NKN. Seria 3*, Kraków 1916.

O Wierchowinie Huculskiej. Jednodniówka informacyjna z okazji „Święta Huculszczyzny”, Kołomyja 1933.

Statut Towarzystwa Przyjaciół Huculszczyzny, Warszawa 1934.

Zieleniewski T., *Szczytami Karpat*, Warszawa 1934.

⁴⁶ DAIFO, f. 370, o. 1, s. 3, *Pismo Lwowskiego Okręgowego Związku Narciarskiego nr L. 451/34 do inż. J. Wołkanowskiego, prezesa ekspozytury TPH w Stanisławowie, Lwów 24 III 1934*.

B. Literatura

- Czerep S., *II Brygada Legionów Polskich*, Warszawa 2007.
- Dudek D., *Józef Piłsudski wobec kultury fizycznej (1910–1935)*, Kraków 2004.
- Dunin-Brzeziński J., *Rotmistrz Legionów Polskich. Wspomnienia z lat 1914–1919*, oprac. S.J. Rostworowski, Pruszków [2004].
- Dylań D., *Gorgany. Przewodnik*, Pruszków 2008.
- Dylań D., *Marsz zimowy „Huculskim szlakiem II Brygady Legionów Polskich”*. *Przyczynek do genezy i realizacji*, „Almanach Karpacki «Płaj»” 2009, nr 38.
- Dylań D., *Turystyka i krajoznawstwo w Gorganach w latach 1841–1945*, praca doktorska, AWF Kraków 2010.
- Fabierkiewicz W., *Osiągnięcia gospodarcze 20-lecia i ich rola w ewentualnym starciu wojennym*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 3–4.
- Gąsiorowski H., *Karpaty Wschodnie jako teren walk legionowych w świeżych publikacjach*, „Wierchy” 1934, nr 12.
- Iphorski-Lenkiewicz W., *Egzamin pokolenia*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 1–2.
- Kołodziej R., *Polski Związek Narciarski 1919–1939*, Rzeszów 2010.
- Maruszczak J., *„Na legionowym szlaku” – odznaki pamiątkowe Huculskiego Marszu szlakiem II Brygady Legionów (1934–1939)*, „Biuletyn Numizmatyczny” 2009 (1).
- Moszczeński J. (red.), *Szlakiem II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich*, Warszawa 1937.
- Nie tylko Pierwsza Brygada (1914–1918). Z Legionami na bój*, t. 1, oprac. J.S. Rostworowski, Warszawa 1993.
- Olszański M., Rymarowicz L., *Powroty w Czarnohorę. Nie tylko przewodnik*, Pruszków 1993.
- Otwarcie schroniska na Jabłonickiej Przełęczy*, „Przegląd Turystyczny PTT” 1934.
- Pelczarski T., *Organizacja i pierwsze walki II Brygady Karpackiej*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 3–4.
- Skłodowski J., *Rzeczpospolita Rafajłowska. Na szlaku II Brygady Legionów Polskich w Karpatach*, Warszawa 2009.
- Szlakiem bojowym Legionów. Krótki zarys organizacji i dziejów 2 Brygady Legionów Polskich w Karpatach, Galicji i na Bukowinie*, oprac. H. Lenartowski. B. Pochmarski, J.A. Teslar, Kraków 1915.
- Szporer J., *Działania II Brygady Legionów Polskich w Karpatach Wschodnich*, „Połoniny” 1982.
- Waligóra B., *Gromadzenie źródeł do historii Legionów Polskich*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 3–4.
- Wysocki A., *Regionalizm funkcjonalny w działaniu (na Huculszczyźnie) w świetle dokumentów Centralnego Archiwum Wojskowego*, „Rocznik Archiwalno-Historyczny CAW” 2009, nr 2(31).

Zagórski W., *Bitwa pod Mołotkowem*, „Bellona” 1918, nr 15.

Zajac J., *Druga Brygada*, „Żołnierz Legionów i P.O.W.” 1939, nr 3–4.

Abstract

The Military Ski Patrol Marche „Hutsul’s Rout of the II Brigade of Polish Legions” during the 1934–1939

The origins of Military Ski Patrol Marches called „Hutsul’s rout of the II Brigade of Polish Legions” organized in Polish Eastern Carpathians during interwar period were the fights of the Polish Legions during the first world war, especially Carpathian Campaign in the winter of 1914/1915 r., as well as, creation in the Gorgan Mountain the Republic of Rafajłowa. In 1934 there was organized first military winter ski march, which rout led from Rafajłowa to Worochta on borderland Gorgan Mountains and Czarnohora Mountains. The next events there were performed in neighboring groups of Beskid Mountains also. Additionally, elements of rivalry as the best time to reach a finish line as also shooting were introduced during the military rallies. In the Military Patrol Ski Marches took part not only military patrols but also civil teams which was recruiting from different social environments as the highlanders from different Polish Mountains, Silesian and touristic or ski associations. This winter events had not only touristic and sport aims, but it was integrating the local population with Polish society and it raised his economic situation (thanks to touristic service or possibility of sale hand-made objects). Other sport’s events were also accompanied the Military Patrol Ski Marches, for example ski competition Czarnohora Cup organized by the Polish Tatra Associations or the sport’s matches with participation of foreign teams from Czechoslovakia and Romania.

Key words: military ski patrol competition, ski history, Eastern Carpathians.